

Przebudowa BRDY na Śląsku

Tekst: **Grzegorz Stiasny** Zdjęcia: **Tomasz Zakrzewski**

ZDERZENIE **NAMIOTOWEJ** FORMY Z PROSTOPADŁOŚCIENNYM **KONTENEREM** TO WYZNANIE WIARY W TRWAŁOŚĆ I SIŁĘ IDEI ARCHITEKTURY **MODERNISTYCZNEJ** ZDOLNEJ SKOLONIZOWAĆ NAWET PRACOWNICZE **DZIAŁKOWISKA**



Dom letniskowy

lasu lublinieckiego

Autorzy: medusagroup, architekci Przemysław Łukasik, Łukasz Zagala

Współpraca autorska: architekt Jakub Magoń

Konstrukcja: Andrzej Łukasik

Generalny wykonawca: Jacek Knapik

Inwestor: prywatny

Powierzchnia terenu: 590 m²

Powierzchnia zabudowy: 75 m²

Powierzchnia użytkowa: 70 m²

Powierzchnia całkowita: 91,2 m²

Kubatura: 209 m³

Projekt: 2009

Realizacja: 2010

Nie podano kosztu inwestycji

Obrzeża mniejszych i większych miast otacza spychana często na estetyczny margines subkultura działkowa. Wypieszczone trawniki i barwnie ukwiecone rabatki – powód dumy ich właścicieli – w większych zespołach tworzą pejzaż ocierający się o kicz. Czy posiadanie działki pracowniczej jest dziś sexy? Czy wciąż marzymy o własnym ogródku z altanką niecałą godzinę drogi od mieszkania w mieście? Przemysław Łukasik należy do tego rodzaju architektów, którzy starają się być społecznie zakorzenieni w środowisku, w jakim przyszło im żyć i pracować, pomimo że w swoich projektach hołdują współczesnej estetyce. Dla niego nawet podwórkowy trzepak (któż inny mógłby dziś zwrócić uwagę na taki niemal zapomniany obiekt?) ma projektowy potencjał. Nie dziwi więc fakt, że rozbudowa domku działkowego typu brda rozbudziła jego wyobraźnię. To jeden z najbardziej charakterystycznych i szeroko rozpozszechnionych projektów domków letniskowych. Zaprojektowano go tak, by wkomponowywał się w tereny leśne, pagórkowate, górskie. Jego namiotową, charakterystyczną bryłę spotkać więc można w całej Polsce, nie tylko na działkach letniskowych, ale i w wielu ośrodkach wypoczynkowych, gdzie powstawały całe ich zespoły. Domy tego typu miały chyba najwyższy standard gotowego domku letniego stworzonego w epoce socjalizmu – użytkowe poddasze, przyzwoitą powierzchnię i zwarty zarys pozwalający na stawianie ich bez pozwolenia na budowę. Niedogodność stanowiły skośne ściany i brak osłoniętego tarasu. Zazwyczaj użytkownicy tych domków rozbudowują je wzdłuż kalenicy, unikając zmiany konstrukcji dachu-ściany.

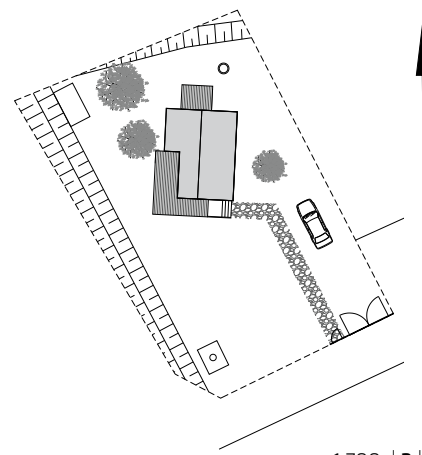
Ale Przemysław Łukasik miał inny pomysł. Zderzył prawie czołowo namiotową formę oryginału z prostopadłościennym metalowym kontenerem, który w większości składa się z osłoniętej loggii otwierającej się na porastające działkę dęby i modrzewie. Ten gest to oczywiste wyznaczenie wiary w siłę i trwałość idei architektury modernistycznej, która zdolna jest skolonizować z sukcesem nawet zatopione w lublinieckich lasach pracownicze działkowiska.

Dla mnie ten projekt ma jeszcze dodatkowy walor – polemiczny. Przez dziesięciolecia kolonie letniskowych altanek zapełniały atrakcyjne krajobrazowo podmiejskie tereny, niszcząc ich walory. Przy dość powszechnej akceptacji tego zjawiska (przynajmniej



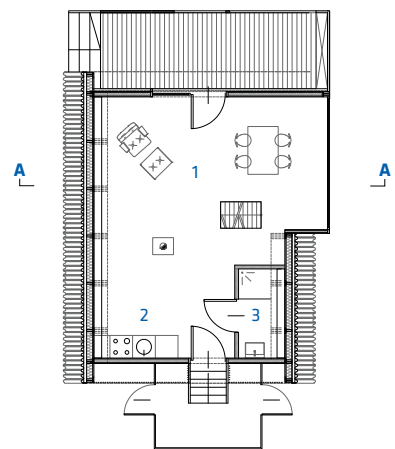
1 | Widok działki. W głębi przebudowany dom letniskowy
2 | Idea projektu jest kontrastowe zderzenie namiotowej formy domku letniskowego z prostopadłościennym, metalowym kontenerem stanowiącym jego rozbudowę



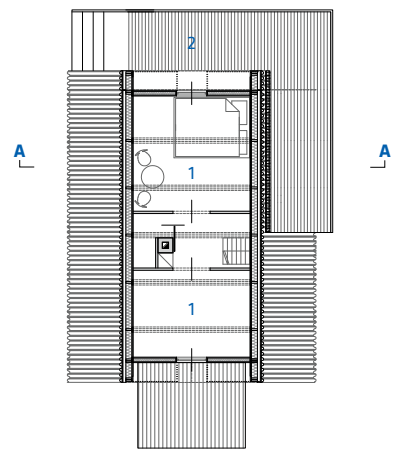


3 | Sytuacja
4 | Rzut parteru.
Oznaczenia: 1 – pokój
dzienny; 2 – kuchnia;
3 – łazienka
5 | Rzut piętra.
Oznaczenia:
1 – sypialnia; 2 – taras
6 | Przekrój A-A
7 | Fasady
dobudowanej bryły
wykonano z blach
stalowych malowanych
farbą antykorozyjną
8 | Panoramiczne okno
z widokiem na las
9 | Wielkie przeszklenie
przełamuje
klaustrofobiczny
charakter wnętrz
typowego domku
letniskowego
zapewniając kontakt
z otoczeniem

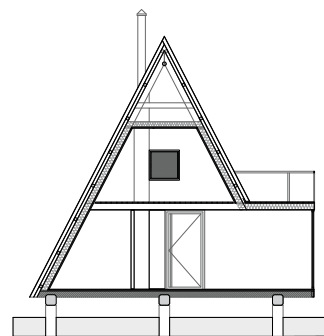
1:700 | 3 |



1:200 | 4 |



1:200 | 5 |



1:200 | 6 |



przez ludność miejską będącą jego beneficjentem) dziś ogrody działkowe żyją w antagonistycznej symbiozie z otaczającym je środowiskiem – pasożytują na nim.

Rozbudowa domku brda dokonana przez Łukasika to ten sam rodzaj symbiozy – czarna szuflada niczym pasożyt została przyczepiona do ciała gospodarza – korzysta z jego wnętrza, nie tracąc kontaktu ze środowiskiem zewnętrznym. Estetyczny pasożyt zmienia percepcję przestrzeni pracowniczej działki rekreacyjnej. Kreacja architekta przenosi ją z podejrzanej estetycznie szarej strefy w świat architektonicznej kultury wysokiej.

Założenia autorskie:

Projekt przebudowy położonego gdzieś w lesie w okolicach Lublińca domu letniskowego miał być rehabilitacją typowego, katalogowego domku wakacyjnego. Produkowane na szeroką skalę lekkie, prefabrykowane z drewna obiekty typu brda, stawiane wszędzie w naszym kraju, nie rozwijają polskiej myśli architektonicznej.

Typowa, dwukondygnacyjna, namiotowa forma nie pozwalała na swobodną aranżację przestrzeni salonu, kuchni oraz sypialni. Zdecydowano o rozbudowie poprzez doklejenie do istniejącej kubatury prostopadłościenną, prostą formę. Nowa bryła, wypchnięta lekko z narożnika, formą mocno odcina się od dotychczasowej.

Również zastosowany materiał elewacyjny nowej części informuje wyraźnie o transformacji. Zderzono ze sobą surowe drewno elewacyjne z czarną, walcowaną, surową blachą. Ten kontrast form i materiałów był celowym zamierzeniem. Nad płaskim dachem nowej części zlokalizowano taras, który, poza kubaturą rozbudową części parterowej, rozwija piętro o część rekreacyjną wokół sypialni, zanurzając się w zieleni.

Wnętrze domku wykończono totalnie dwoma materiałami: beżową płytą OSB oraz czarną blachą. Dobrane rozwiązania projektowe, jak również przyjęte technologie i materiały, wynikały ze skromnego budżetu inwestycji. Bezkompromisowa transformacja typowego domku letniskowego, z pozoru agresywna, zaraz po oddaniu do użytku zasymilowała się skutecznie z malowniczym, leśnym otoczeniem.

PRZEMO ŁUKASIK

A holiday cottage in Upper Silesia

The Brda summer cottage is one of the most widely known and characteristic Polish ready-mades from the Communist era. Although designed to blend with wooded, hilly landscape, it may be encountered all over Poland, built on garden plots, as a second home, and even in holiday resorts. Its tent-like compact form with a usable attic and reasonably sized floor



10 | Większą część nowej bryły zajmuje zabudowany taras, który inspirowany jest formą konteneru – ikoną współczesnej kultury projektowej

area has the disadvantage of the sloping roof/walls and an open terrace, not protected against the weather, but otherwise it presents quite a decent standard. Owners of these cottages who wish to enlarge them, usually add a room along the ridge beam, so as not to disturb the roof planes.

Not so the Silesian architect Przemek Łukasik, partner in the medusa group practice, known for his involvement in his social surroundings (he once adapted an abandoned coal mine lamp house for his own home). Feeling challenged by the tent form, he crashed it head-on with a box-like metal container, which is almost entirely filled by a sheltered loggia/terrace, open toward oaks and larches growing on the plot and the surrounding woods. This contrast of forms and materials (black steel and wood, both outside and inside) was intentional. This new form is an act of faith in the strength of the Modernist idea, able to transform aesthetically doubtful subculture of second homes on the outskirts of cities into high architecture.



11

CZARNA SZUFLADA
NICZYM **PASOŻYT**
ZOSTAŁA PRZYCZEPIONA
DO CIAŁA **GOSPODARZA**
– DOMKU BRDA. KORZYSTA
Z JEGO WNĘTRZA, NIE
TRACĄC KONTAKTU
ZE **ŚRODOWISKIEM**
ZEWNĘTRZNYM



13



14

11 | Rozbudowa namiotowej formy
wymagała wycięcia części krokwi
podtrzymujących dach-ścianę domku.
Oparto je na stalowej konstrukcji nowej
prostokątnej dobudowy
12 | We wnętrzu części dobudowanej
zastosowano te same materiały jak
na zewnątrz: czarną blachę stalową

na ścianach i posadzce, oraz płyty
drewnopochodne OSB
13 | Na dachu dobudowanej bryły
urządzono taras widokowy
14 | Widok ogólny rozbudowanego
wnętrza z tarasem wejściowym
15 | Z tarasu wejściowego rozciąga się
malowniczy widok na las



12



15